

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Muzeum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
00 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 55 65 22 186
e-mail: fo_ak@wp.pl; www.zawacka.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244



ul. Andrzeja Dalkowski
muzeum

Toruń
"Grunwald"
AK

++ 1990

DALKOWSKA Dobrosława

zam. Matej

ps. "Sabina", Jędzia"

yk: 519-519/Pom

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

Dalkowskie Dobrostańskie

T: K: 519/519 Pom

Toruń „Grunwald”, Ak.

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa *k. 4 s. 1-6*

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – Inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację *k. 3 s. 1-3*

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”): —

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – Inne... —

IV. Korespondencja

V. Wypisy ze źródeł (tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”) *k. 15*

VI Fotografie

dział i monografii

1/1. Relacja: Dalkowska Dobrosława:

1. Relacja spisane przez Elżbietę Zawackę, rękopis oryg. + kserokop. k. 4 s. 1-4



Relacje uczestników walk o niepodległość

Dalkowska Dobrosława

ur. 6 kwietnia 1924 r. w Toruniu córka landwójca Romana Dalkowskiego i Marii z d. Różyńskiej
 wykształcenie średnie ukraińskie ^{w 1939 r.} gimnazjum SS utworzone w Otorokach Błk, gdzie była także uczestniczką łupki szkolnej PWSK.
 obecnie zamieszkuje w Toruniu ul. Łazienka 30, tel. przy 256-05
 pracuje jako kioskierka sklepu „Fvz” w Toruniu tel. 226-72

Wersja okupacyjna mieszkała w Toruniu z rodzicami
 pracowała skrywając się przez Arbeitsamt najpierw jako sturupa
 w Mieście, potem jako krawiatka w wydziale medycyjnym, potem
 na Dworcu Gł. (Dawak) także jako krawiatka

- Jesienią 1939 r. została technikiem i krawatką w organ zesp. Gornwald* w której bycie był wójtowski Komenda. Przybrała pseudonim Sabina, Polacze komunistycznie wydzierżawiali jej ojciec i matka, która także należała do Gornwaldu

Przypomniała sobie, że ojciec przed wojną wpał do drabiatki

- ✓ przyjaźniała z miłośnikiem Janinem Sztalshim z gdańskie, bywał
- ✓ w miasteczku w domu kiedy przyjeżdżała na wakacje latami. 4 tygodnie
 [przy prośbie ojca o grupę dywersyjną po zaproszeniu przyjechała
 wyjechała przez wyjazd w październiku - 22]
- ✓ w październiku 1939 r. ojciec wpał pracował z jakimś „Kawalem”, w miasteczku
- ✓ z tym samym w miasteczku, w Warszawie - wójtowski z wyjazdem około 40-letnim [był mój dziadek o Katarzynie i Chylinie - 22]
- ✓ wraz z Edwardem Salweiderem z Torunia. 1940
 „Kawalek” zdatat przez siebie przed aresztowaniem ojca (przez zamknięcie z aresztowaniem Romana Ciesielskiego)
- ✓ Sabina jeździła przeważnie z E. Gorbawską - „młota” do Bydgoszczy blisko dworca, mój wujek wraz ze tydzień, wójtowski jakiś paczki i listy, jeździła także do Poznania, gdzie miała rodzinę, wraz do kłopotów ^(komunistycznym) w czasie, kiedy ojciec tam pracował, po kilku razy.
- ✓ Pamięta z drabiatki dwóch obywateli, jeden Józef i jeden mieszkaniec nie ul. Winnice; ten pracował jeszcze zabrał się po wyjeździe, ale także zamieszkał w Stuttkofu, jak ojciec Sabiny ⁽¹⁹⁴²⁾ Ciesielski (22)
- ✓ Do Gornwaldu należał Adolofat Wiśniewski i Wronski
- Sabina przypomniała sobie, że przeprowadziła wyjazd, do

2
u nich konspiratorów przez most na Iwonce Główny, skąd odjeżdżał,
byli chyba przymocowani do GG - to było za życia ojca!
- którymy wam był kontakt ^{do lata 1940} z ~~brodem~~ polskimi jeńcami na Rudniku,
gdzie m. in. przebywał Komendant Adam Umierski i de Kleiman,
które; tam chodziła "Sabine" z młodszym bratem, przymocowani perwisi
Chodzili także do Fortu VIII do jeńców polskich, podejmowali rucam
przez nich listy, wyjeżdżali też do rodzin które potem przyjeżdżały
do Torunia i mi też u Dalkowskich zatrzymywali się

Dom na tarasach (między przekształcał ich z ^{niektórych}
na m. p. na strych) także po awanturach oje straszył wa-
kow konspiracyjną. Dom był dość bezpieczny, bo mieszkał
sam Mikey (mi żli) i Volksdeutsche. Było u nich radio.
Przechowywano i kolportowano im gazety o niezapamiętanej
nosze

Relacje spisane zbrodniczo zawieszono dn. 2 IV 1991
w sklepie. P. 10 w Toruniu



P. Dalkowski
 Edward Smajdek
 Samary }
 córka Romana, ~~Smajdek~~ Leona

- Student z Gdnie 1938 r - pierwszy Karpisakow
 ✓ • Janina Smajdek? w czasie walki 1938 i 1939
- ✓ [Roman Dalkowski był myśliwym - nisko leciał
 byc może z Edw. Smajdem na widnie w lesie?]
- ✓ Ratajoral przed gwiazdką do Dalkowskiego
 Ratajoral wyjechał z Torunia przed 1940 w poprosze
 z powodu niepełnej mapy w towarzystwie Emilii
 młodzi ludzie przemocni do Kutna (i dalej na zachód)
 awenturane życie w drodze namocniło wosk wody sod.
 po przyjeździe z Włocławka - tam było to pierwsze
 gestapo wlesado w Brzozowie
 przytek do XI? lub X? 1940 r byli po Romane wdowinowice
 Rima w Włocławku, uprowadzony
 ale w Toruni det. się awenturaci - nie udało

- 15 VII 39 zebrał w Dalkowskich mł. baranie
- ✓ ptk. Guoninski Michal / kmdt Gruby Podolek osł. Toru
 w 1939 wyjeżdżał lub wiceojca Kwaśnik
- ✓ ptk. Rodewald Emil - zce kmdt OSF
 porucznik PFL Rudel

- ojciec
- ✓ kpt. Lamek Crestan (wuj Dobroszwaj) z OSF Toru ¹⁹⁴⁶
 był może student Smajdelki z Gdnie
- ✓ ptk. Kijowski Jan z Bedzina przyjechał (promocja z Toru
 + wódzina) ^{z PFL ")}
 może Cybulowicz

3 IX
 znowu spotkanie w Dalkowskich
 Rodewald
 Lamek
 Dalkowski Roman i Leona

Majewski Crestan wyjeżdżał
 obiad
 przyjeżdża

Releacja uczestnicząca walc o niepodległość

Dalkowska Dobrosława

ur. 6 kwietnia 1924 w Toruniu córka bankowca Romana Dalkowskiego i Marii z d. Rożyńskiej
 wykształcenie średnie ekonomiczne ^{z 1939 r.} Głównym SS Koszulanek w Obo-
 rowie kłp., gdzie była także uczestniczką łupcy sikolki POK.
 obecnie zamieszkuje w Toruniu ul. Łazarska 30, tel. pnp 256-05
 pracuje jako kierowniczka sklepu „Frs” w Toruniu tel 226-72

W czasie okupacji mieszkała w Toruniu z rodzicami
 pracowała skromnie przez Arbeitamt najpierw jako sprzedawca
 w sklepie, potem jako krawczyca w wydziale mody w Głównym, później
 na Dworcu Gł. (bawak) także jako krawczyca

- Jesienią 1939 r. została transportowana i kwaterowana w obozie „Grim-
 wald” w której ojciec był ordonariuszem komendy. Przybrata przeni-
 oszła do „Sabine”. Polecenia kwaterownicze wykluczały jej ojciec
 i matkę, która także została do „Grimwaldu”.

Przygotowanie robie, że ojciec przed wojną wspierał działalność

- ✓ sprowadzenia z Anglii zamieszkała w Szwajcarii z Gdanskim, bywał
- ✓ w tym czasie w domu kiedy przyjeżdżała ma wesoła latami. W tym czasie
 [przygotowanie chodni o grupy dywersji po zaproszeniu przygoto-
 wanej przez organizację wojacką - 22]
- ✓ w sierpniu 1939 r. ojciec rozpoczął pracę z „Kawalem”, w mieś.
- ✓ z przynajmniej w sprawie „Bolesławem” - w okresie międzywojnia około
 40-letni [być może chodzi o Rafała i Chylinskiego - 22]
- ✓ wraz z Edwardem Schneiderem z Torunia. 1940
 „Kawalek” został uwięziony przed aresztowaniem ojca (przepracowanie
 z aresztowaniem Romana Ciesielskiego)
- ✓ „Sabine” jeździła przeważnie z E. Grabarką - „Wilek” do Byd-
 gowej bliska dworca, między innymi wraz z tybalską, Wosze
 jakimi pracami i listy. Jeździła także do Poznania, gdzie
 miała rodzinę, oraz do Kłopoty (kwaterowniczy)
 tam pracował, po kilku razy.
- ✓ Pamiątki z działalności chwały obywatelskiej, jeden list i
 jeden mieszkanie na ul. Winiarskiej; ten pracował razem
 z ojcem na po wyjeździe, ale także zgrupował w Stuttgarcie, gdzie
 ojciec „Sabiny” (1942) Ciesielski (224)
- ✓ Do „Grimwaldu” należał Adolofat Winiarski i jego listy.
 - „Sabine” przygotowanie robie, że przeprowadziła między innymi

u nich konspiratorów przez most na Iwonic Górnym, skąd odjeżdżał, byci chyba przerwani do GG - to było za rym opła.
 - który myślamy był kontakt z ^{do roku 1940} 2. szwadronem polskiej jeźdźców na Ruckeln, gdzie m. in. przebywał komendant Adam Umiński i dr. Kleiman, Gherz; tam chodziła "Sabine" z młodszym bratem, przerwana później. Chodzili także do Fortu VIII do jeńców polskich, podjęli wata murcom przez wiele lat, wyjeżdżali też do wód w której potem przyjeżdżali do Torunia i mi. w. w Dalkowicki zatrzymywali się.

Dom na Jarzynie (między przekształcał i tak z umiarkowaniem m. in. p. t. r. m. stryck) także po avertowaniu oje stryck dwa-tych konspiracyjnie. Dom był dość bezpieczny, bo mieszkał tam Niemcy (mi. i. i. i. Volksoleutschi. Było u nich wadło. Przechowywało i kłopotowało im garstki o niezapamiętanej stronie

Relacja spisana przez Elżbietę Zawackie dnia 2 IV 1941
 w sklepie. Przesła Torun



P. Dalboske *corpus Roman, Bratislava leam*
Edvard Smajdel
Samary

Student z Gdinske 1938 r - puvorny Karpisakos
✓ • Jamro Sivitalos? uclam ualkaj 1938 a 1939
✓ [Roma Dalboski byt myjisy - nli do lae
✓ by moir z Edv. Smajdel na aviria u Teru?]

✓ Rafajoval pomal gviarokho do Dalboski
Rafajoval vyjedel z Tarnie priemij X? 1940 u popisoch
z puvodu nepolejny mapu u tsvarykhu Emil
mudaci ludaci puvomaci do Kutva (i daly na dachoch)
arentovane epie u dachoch ramochach vorkon vody sod.
po prijizidni z u tsvarykhu - ten byt ke firme
gestaps uclado u Bratislave u
prijizidni XI? lub X? 1940r byli po Romane uclom vevij
Rome u tsvarykhu; upredny
ale u Tarnie det by arentaci - nie uclid

15 VII 39 zbrani u Dalboskiche ucl Tarnie
✓ ptk Gvozdicki kradat (kudt Gvosty Podakov osv Tarnie
u 1939 vyjedoch lub vevijevoda Kvaloski

✓ ptk Rodevald Emil - zce kudba OSR.
povodca PFA Rudak

ojine
✓ kpt Lamek Crestan (voj Dobrostan) z OSR Tarnie + 1946
by moir student Smajdelki u Gdinske

✓ ptk Kijovski Jan z Bedrine puvjedat (povomij z Tarnie
u vovrine moir Cyckevic z PFA ")

3 IX
zuvon spotlaci u Dalboskiche
Rodevald
Lamke
Dalboski Rom i kav

obiad
pracy

II. Materiały uzupełniające rezerwy: Dalkowska
Dobrosława

1. J. Jędrowski, biogram D. Dalkowskiej,
[w:] Stow. biograficzny kowsp. pomorskiej
1939-1945, t. X Wyd. FAPAK, Toruń 1996r.,
Manuskop. k. 1 s. 1
2. Elżbieta Zielińska, Wyrabiali wódki
i setandary, "Nowości" nr 282/2005,
onyg. k. 2 s. 2-3



Dalkowska Dobrosława ps. „Sabina”, zam. Matej (1924–1990) łączniczka i kurierka organizacji „Grunwald” w Toruniu, żołnierz Garn. SZP–ZWZ–AK Toruń.

Urodzona 6 IV 1924 r. w Toruniu; córka Romana i Marii z d. Różyńskiej. Przed wojną i w czasie wojny 1939 r. rodzina Dalkowskich mieszkała w Toruniu przy ul. Łaziennej 30, ale w czasie okupacji została wyrzucona do mieszkania na poddaszu tego domu.

Ojciec był przed wojną działaczem Związku Oficerów Rezerwy, kontaktował się z Edwardem Schneiderem, działaczem Związku Podoficerów Rezerwy i płk. Michałem Gnoińskim, kmdtem Szkoły Podchorążych Artylerii w Toruniu. Łączyło ich też wspólnie uprawiane myślistwo. Zarówno Roman Dalkowski jak i Edward Schneider weszli do struktur dywersji pozafrontowej o kryptonimie „Grunwald”, tworzonej przed wojną (1938 r.) przez mjr. Marcelego Cerklewicza ps. „Bończa”, a odtworzonej 5 XI 1939 r. na zebraniu w mieszkaniu kolejarza Maksymiliana Kranicha w Toruniu przy ul. Batorego 11. Dokooptowano wtedy do „Grunwaldu” Wacława Ciesielskiego ze Stronnictwa Narodowego i Antoniego Antczaka ze Stronnictwa Pracy.

Dalkowska jako piętnastoletnia uczennica gimnazjum Urszulanek w Ostrowie Wlkp. została zaprzysiężona w Toruniu przez ojca Romana i była używana jako łączniczka do kontaktowania się z W. Ciesielskim i E. Schneiderem mieszkającym przy ul. Grudziądzkiej 55. Wyjeżdżała też do Bydgoszczy, Poznania oraz do Włocławka, gdzie ojciec Roman prowadził jakiś czas rozlewnię wody sodowej (stanowiło to „przykrywkę” dla działalności konspiracyjnej i stwarzało możliwość przerzutów do GG). Dobrosława współdziałała z Emilią Grabowską, późniejszą łączniczką Józefa Ratajczaka ps. „Karolczak”, kmdta Okręgu AK Pomorze oraz Józefem Olszewskim ps. „Andrzej” we Włocławku.

W okresie działalności „Grunwaldu” Dalkowska utrzymywała kontakt z jeńcami polskimi w obozie na Rudaku w Toruniu i kolportowała pismo odbijane na powielaczu pt. „Wolna Polska”.

Gdy po aresztowaniu Romana Dalkowskiego i Wacława Ciesielskiego działalność „Grunwaldu” zamarła (Edward Schneider już w kwietniu 1940 r. na stałe wyjechał do Warszawy i zerwał kontakt z Toruniem), Dobrosława pracowała jako służąca u niemieckiej rodziny, a potem jako kreślarka w przedsiębiorstwie mieszczącym się w baraku przy dworcu PKP w Toruniu. Po wojnie wyszła za mąż za Józefa Mateja, z którym miała syna Władysława (ur. w 1949 r., mieszkającego w Kalifornii), córkę Elżbietę (ur. w 1951 r.) i Marię (ur. w 1953 r.), mieszkające w Toruniu. Zmarła 9 XI 1990 r. w Toruniu.

AP AK, T.: Dalkowska D., Schneider E., Wroński A.; Gąsiorowski A., *Geneza...*, s. 70, 73, 77, 107, 108, 109; Komorowski K., *Leksykon...*, Zawacka E., *Szkice WSK...*

„Słov. biograf. komp. pom. 1939–1990” Tadeusz Jaszowski
z. 2, Wypl. FAPAK, t. X, Tomi 1996. 47



Wyrabiali wódki i standardy

Wspomnienia. Chociaż mama odeszła tak dawno, wciąż mi jej brakuje

W styczniu br. w Albumie Rodzinnym ukazało się wspomnienie o Marli i Romanie Dalkowskich, działaczach niepodległościowych. To są moi dziadkowie – pisze Czytelniczka.

W ich mieszkaniu przy ul. Łaziennej 30 w Toruniu odbywały się odprawy kierownictwa konspiracyjnego „Gruntwaldu”. Dziadek padł ofiarą aresztowań. Został wywieziony do Stutthofu, gdzie zakatowano go na śmierć. Jego żona, a moja babcia, Maria zmarła w 1944 roku. Niedawno na w domu w którym mieszkali, staraniem ich syna Andrzeja, a mojego wujka, odsłonięto tablicę pamiątkową.

Chciałabym troszeczkę opowiedzieć o dziadkach i ich córce Dobrostawie, mojej mamie. Dziadek wraz ze swoim bratem Leonem, w okresie międzywojennym przy ul. Strumykowej prowadził wytwórnię wódek i likierów. W domowych zbiorach zachowały się druki firmowe tej spółki, która jednak upadła. Chciałabym mówiąc, i dzisiaj można kupić likier, sjerkontiak o nazwie Dalkowski. Producent tych trunków nawiązuje do dawnej toruńskiej marki, chociaż nasza rodzina z tym marketingowym chwytym nie ma nic wspólnego.

Magazyn wykwiintnej bielizny

2005



Na życie się nie uskarżam – mówi Elżbieta Zielińska

zwyczajona była do służby. Kiedy to wszystko się skończyło, kiedy wyszła za mąż, nie umiała - jak opowiadała - uprawiać nawet pieluszek, bo w domu do takich zajęć zawsze była służba.

W gimnazjum urszulanek

Mama, jako panienska uczyła się w gimnazjum siostr urszulanek w Otorowie pod Poznaniem, założonym przez siostrę Ledóchowską, wyniesioną przez naszego Papieża na ołtarze. W latach wojny mama została łączniczką. Znała niemiecki, ale także francuski i angielski. Miałam

chyba jako jedyny w dzielnicy, prowadził cukiernię. Pamiętam jabłecznik z bitą śmietaną. Kiedy wychodziłmy z cukierni, garniełszy się do mamy, jak do kokosówki. Każdy chciał, aby właśnie jego prowadziła za ręce. Dla naszej mamy było to o tyle dziwne, bo ona - jak nam się zwierzała - bardziej kochała swojego tatę. Być może dlatego, że dzieciństwo spędziła w otoczeniu niani i guwernantek, a potem szkolne lata w żeńskim internacie. W dodatku jej mama, a moja babcia, uchodziła za osobę zastrzeżoną, przestrzegającą konwenansów. Nie pozwalała dzieciom wchodzić do sypialni, wystarczyło jedno spojrzynie, a już wiedziali, że mają podziękować i odejść od stołu.

Po wojnie, po odchowaniu dzieci, moja mama przez kilka lat prowadziła salonik artystyczny pod Lukiem Cezara. Ojciec początkowo był dyrektorem domu towarowego, ale został zwolniony, kiedy się okazało, że wuj osiadł na Zachodzie (zaocznie skazany na śmierć przez krajowy sąd, zrehabilitowany dopiero w 1989 r.). Niemal przez całe życie prowadził małą galwanizernię. Dla warsztatów rzemieślniczych produkował kłamy, spinki, metalowe drobniaczki.

Mama zmarła przed 15 laty, w dniu urodzin mojego brata. Chociaż to tak dawno, wciąż mi jej brakuje. Naprawdę była moją najlep-

LATA 20.



WYTWÓRNIA
Druk i Likierów Dalkowski
Pracownia Kuchnia i Cukiernia
P.O. Skrzynka 400000

Druk firmowy Fabryki Wódek i Likierów Dalkowski. Ta wytwórnia mieściła się w samym centrum Torunia, przy ul. Strumykowej.

LATA 30



Dziadkowie z synem Andrzejem przed Dworem Artusa

la konspiracyjny pseudonim Sabina. Jeździła do Bydgoszczy, Włocławka, Poznania. W okresie działalności „Grunwaldu” utrzymywała kontakt z jeńcami polskimi w obozie na Rudaku. Kolportowała odbijane na powielaczu pismo „Wolna Polska”. Wraz z bratem stała na czatach, kiedy w ich mieszkaniu odbywały się tajne zebrania Grunwaldu. Po aresztowaniu jego działaczy, pracowała jako służąca w niemieckiej rodzinie, a potem jako kreślarka w przedsiębiorstwie mieszczącym się w baraku przy dworcu PKP w Toruniu. To wszystko jest opisane i udokumentowane w Archiwum Armii Krajowej.

Bardziej byliśmy za mamą

Po wojnie wyszła za męża za Józefa Mateja. W domu było nas troje dzieci. Najstarszy brat Wojciech, ja i najmłodsza siostra Małgorzata. Pamiętam, że jako dzieci zawsze bardziej byliśmy za mamą. W niedzielę ojciec często zabierał nas na obiad do restauracji, potem szliśmy do parku. Przy ulicy Mickiewicza, pan Pokojński,

sza przyjaciółka. Serdeczna, miła, życzliwa ludziom, każdego - co do dzisiaj wspominają moje koleżanki - potrafiła pocieszyć, każdego wystręchać. Ojciec zmarł przed pięcioma laty. Opiekowałam się nim do końca. Śmierć ojca szczególnie mocno odczuł mój brat Wojciech, od wielu lat mieszkający w Kalifornii. Wówczas wraz z rodziną postanowił wrócić do Polski. I teraz mieszka z Ciecchocinku. Ja mam córkę i wnuka mieszkających w Niemczech i syna w Sopocie. Najmłodsza siostra Małgorzata wraz z rodziną mieszka w Toruniu.

Eizbieta Zielińska

KONTAKT

- ▶ Zapraszamy Czytelników „Nowości” do „Albumu rodzinnego”.
- ▶ Album redaguje Roman Such, tel. (0-56) 611 81 09, adres poczty elektronicznej: roman.such@wosci.com.pl

Po upadku wytworni wódek, Małgorzata Dalkowska przy ul. Szerokiej 25 prowadziła „specjalny magazyn robot ręcznych i wykwinnej bielizny damskiej”. Specjalnością firmy, jak wynika z zachowanych dokumentów, były też „standardy dla towarzystw”. Babcia jak zapamiętałam, ze wspomnień mojej mamy - była osobą wykształconą i utalentowaną. Skończyła sztuki piękne w Berlinie, umiała bardzo ładnie haftować, robiła koronki m.in. dla katedry świętych Janów. Prowadziła warsztaty haftu, udzielała się społecznie. Dla żon oficerów wojska polskiego organizowała warsztaty szwalnicze.

Przed wojną dziadkom powodziło się bardzo dobrze. Latem wyjeżdżali nad morze, dużo podróżowali. Wakacje najczęściej spędzali w Kuźnicy na Helu u państwa Budziszewskich, zaprzyjaźnionej rybackiej rodziny. Nawiasem mówiąc do tej samej rodziny po latach zawoziła nas mama.

Mamą i jej bratem, kiedy byli dziećmi, zajmowały się nianie a później guwernantki. Mama przy-

4

4

OK. 1932



Rodzinne zdjęcie dziadków, dzieci i ich znajomych. W oddali budowany most drogowy w Toruniu. Został oddany do użytku w 1934 roku.

1924



Moja babcia z moją mamą

1936



Babcia przebywała w Berlinie w dniach olimpiady

OK. 1937



Mama młode lata spędziła w gimnazjum urszulanek w Otorowie pod Poznaniem. Siostrą przetożoną była błogosławiona Urszula Ledóchowska (na zdjęciu w środku).

Olimpiada w Berlinie 1936

T: M: 519/519 Pom.

Dalkowska Dobrostawa

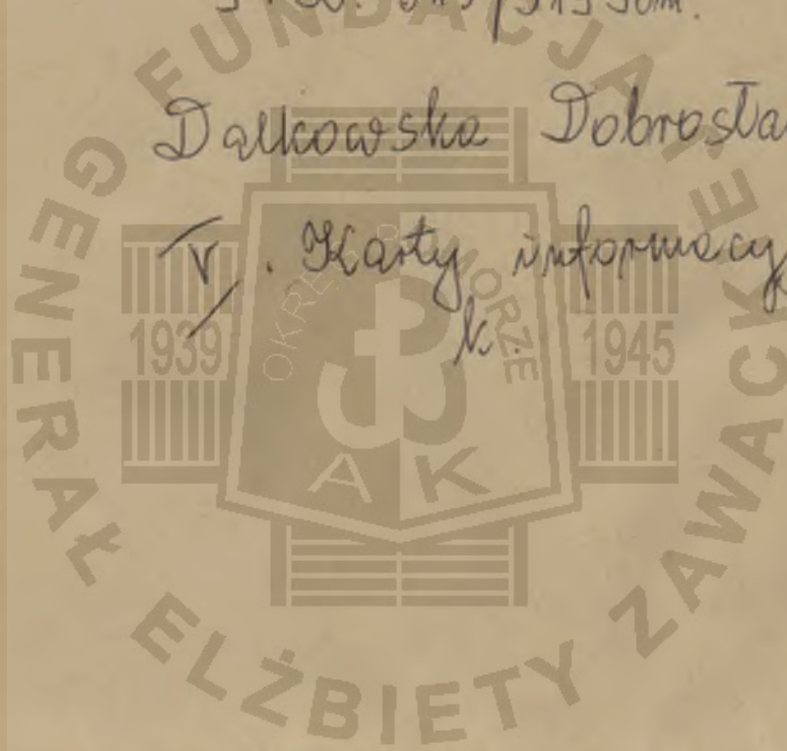
W. Karty informacyjne

1939

1945

OKRĘG POMORZE

AK



Dalkowska Dobrosława

1

Dalkowska tel
- dla Sławki - by the way, Dalkowska
- przez pisanie na Podgórzu
- namowka opiekuna Dalkowskiej
- do roboty po śmierci ojca
- czy miała pracę?
- czy chodziła do szkoły przed wrześniem 1939
- o jakieś wyjazd - cała rodzina wyjechała
- po wyzwoleniu na farmę w Dalkowskiej
- czy miała pracę w tym czasie? czy to amerykański papi?
- czy Schmidowa siostra? 7 siostr Schmidowa
- czy jeszcze ktoś? 99
- czy Dalkowska? 1

Dalkowski Dobrosława

2



1.

2. 5/19 / Rom

7/13 Gornwald
Tortles
3

4. Dalkowska Dobrostawa Salluska

6. "Sabina" "Yadzia" 7. Salluska

8. Romani Maria 2 ul. 9 ul. 6. 14 1944. wotum

Rozynska

10. Torun ul. Laskowa 30 11.
tel. 256-35 lub sklep 226-72

12. Rel. własna D.D.

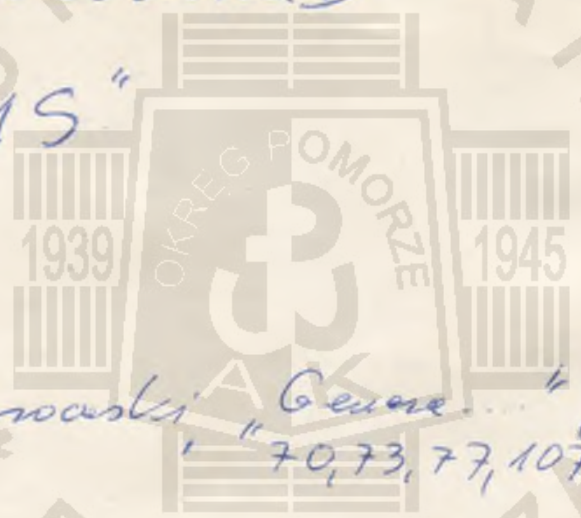
K 82 ?

3

Dalkowska D

Towar 2
2 WZ
4

"FMS"



17. Genowasi "Genow..." 50
"70, 73, 77, 107, 108, 109"

K. W. 94 / VI. 94

4

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 listopada 1990 r. zmarła moja najdroższa żona, ukochana mamusia, babcia i teściowa

**śp. Dobrostawa
Dalkowska-Matej**

Wyprowadzenie Drogich nam zwłok nastąpi w dniu 12 listopada 1990 r. o godz. 12.00 z kaplicy szpitalnej przy ul. Bażyńskich w Toruniu do bazyliki św. Jana, gdzie zostanie odprawiona msza święta żałobna. Po Mszy świętej pogrzeb odbędzie się na cmentarzu parafialnym św. Jerzego.

Pograżona w smutku
RODZINA

Tonin
5

Zofia
Grodzka

Córka Romane Dalkowskiej, 8
z Grunwaldu (Zawod. Stalhof. 1992)

579/7

1	2	3	6
		Termin	
		Zona Josefa Maki	
4	Dalkowska Dobrowstawa	5	Dalkowska
6	"Sabina" Jadrna	7	Dalkowska
8	Roman i Maria zd. Różyńska	9	6. IV 1929 Termin
10	Termin Larionne 30	11	—
12	akta z Boud Termin		

verte 9

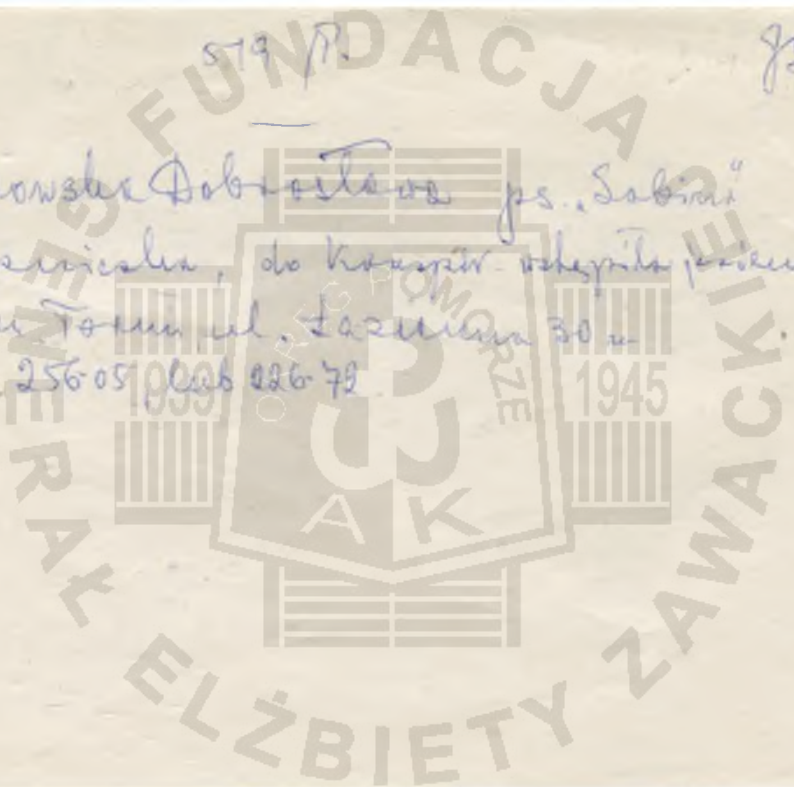
erdankini „Grosswald“ od XI 1939 - 1945
termiczne Komandy gTawny z placówkami na
fereni Tawny i khalice



579 P.

Janina
Tosun 7

Dalkowskie Dobrocieta ps. Soboci
Tosun, do krajow - wstępnie, 1939
osm Tosun ul. Tazun 30 n
ul. 256-05 lub 226-78



10



Tom 9

212

Dalkowski Dobrotosa, ps. "Sabina"

bývalý kurierky kmenového oddělení pomorského
212, představenství od únoru 1940. [2]

Wernochow H., Olszyna Pomorska Armii Krajowej. Od
"Gumratu" do WIN-u, LPH, 1993, nr 4 (146),
s. 74

MLbE94

13

+ 1940.

TORUŃ
PAP 10

++ DALKOWSKA DOBROSTAWA

ps. „Łoska”, stopień komsp. pdchw.

Łącznik od X. 1940 – 1945.

żyje w Toruniu.

np. dokumentu ^{II} C. Majewskiego

M. Zaw.

D₁

Josin
AKM

Pomone

DALKOWSKA Dobrosława
"Sabina", harem.

kurierka Komendanta ZWZ

AK rozwój organizacyjny
red. K. Kamorowski

wyd. Bellona Warszawa 1996s. 361

[Signature]

15

Dalkowska Dobrosta a

Tomii 12
"Grunwald"

ps. "Sabine"

zob: rel. t. osob. H-460/1091
Schneider Edward (20)

Wd. X 199

15

DHLKOWSKA Dobrosława
ps. "Sabina"

Urodz. 6.II.1924r. w Tomnie. Uczestniczka i
Kierowniczka organizacji "Grimwald" w Tomnie,
żołnierskiej Główna Szw. ZWZ-FK Tomni.

Żob. stowarz. Towar. Pomorskiej
Fundacja "Archivum Pomorskie FK
Tomni, 1994 r. T. 2, s. 164#

"Grimwald"
ZWZ-FK 13
Tomni

4.10.2001

17

2

Toruni

Zwz 14
Pomorze

DALKOWSKA Dobrosława

ps "Sabina"

Kurierka

Komenda okręgu Łódź Roman
Dalkowskiego ul. Łazienka 30
w Toruni

Job: Krzysztof Komorowski

Konspiracja Pomorska 1939-1947

Leżystka

Wydawnictwo Nowus Orbis Gdańsk 1993

DLut
02 2003

str. 15

a Dalkowska Dobroslawa" Tomu 45
"Grunwald"

La. c. s. i. e. s. k. e. d. o. G. r. u. n. d. a. c. j. a,
C. h. e. t. n. u. m. e. C. h. o. j. n. i. c. i. e. i. W. i. o. c. l. a. w. s. k. a
(o. b. o. t. E. m. i. l. i. G. r. a. b. o. w. s. k. i. e. j.)

zob. pr. mpr. S. B. e. z. c. y. n. i. s. k. i, P. o. z. a. c. k. o. w. s. k. i. e
o. r. g. k. o. n. s. p. w. m. T. o. m. u. m. w. l. 1939-45,
s. 58 (lekt. Fund.)

elz. XII '04

DALKOWSKA Dobrobliwa

